



Szanowni Państwo!

Największy pożar lasu jaki miał miejsce w Polsce oraz Europie Środkowej po II wojnie światowej rozpoczął się 26 sierpnia 1992 przy linii kolejowej łączącej Racibórz z Kędzierzyna-Koźlem. To okolice miejscowości Solarnia, teren leśnictwa Kiczowa, nadleśnictwo Rudy Raciborskie. Wielki pożar w ponad dwa tygodnie strawił blisko 10 tys. hektarów lasu. Obroniono jednak ponad 40 tys. ha lasu, a także wszystkie wsie i przysiółki położone w obrębie szalejącego żywiołu. Nie spalił się ani jeden dom czy choćby budynek gospodarczy, uratowano zakłady chemiczne i azotowe oraz skład paliwa. Koszt akcji, choć trudny do wyceny, oszacowano na ponad 50 mln złotych. Straty w lasach, oprócz niewymiernych, przyrodniczych to koszt około 300 mln złotych. Ale jak wycenić śmierć strażaków, cierpienie ratujących lasy? Przecież 25 lat temu do szpitali trafiło 50 poszkodowanych w pożarze osób, a ok. 2 tys. odniosło drobne urazy, które zaopatrzyli w miejscu akcji lekarze. W całą akcję gaśniczą zaangażowanych było ponad 10 tys. strażaków, żołnierzy, policjantów, funkcjonariuszy obrony cywilnej i leśników. Walka z żywiołem należała do największych przedsięwzięć w historii polskiej straży pożarnej - uczestniczyli w niej ratownicy z 30 ówczesnych województw.

Znamienne jest, że właśnie w tym szczególnym dla wspomnienia tych wydarzeń roku, przypada również jubileusz 25 – lecia Państwowej Straży Pożarnej. Składam z tej okazji życzenia wszelkiej pomyślności druhom strażakom. Na bazie tragedii sprzed ćwierć wieku pomiędzy leśnikami, a właśnie strażakami, ale też żołnierzami i policjantami wytworzyła się swoista, ale jakże bardzo pożyteczna symbioza. Ma ona ogromne znaczenie w dalszym budowaniu zasad dobrej, pożytecznej i potrzebnej współpracy, która powstała w oparciu o to bolesne doświadczenie. Niewiele jednak dotąd mówiono o trudzie leśników, którzy czynnie uczestniczyli w akcji ratowniczej, a potem przywrócili przyrodzie i ludziom teren tego ogromnego pożarzyska. Ten trud oparty na wiedzy i doświadczeniu jest stale potrzebny, bo przecież to, czego nie strawił pożar 25 lat temu, spustoszyły huraganowe wiatry w tym roku na terenie nadleśnictwa Rudy Raciborskie, ale też wielu innych. Od lat ten jeden z



**ZWIĄZEK LEŚNIKÓW POLSKICH
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**02 -124 Warszawa
ul. Grójecka 127**

**tel. 22 58 98 380
IP 18 00380**

www.zlpwrp.pl

e-mail: zlpwrp@lasz.gov.pl

NIP: 522 00 11 988

największych w Europie obszarów odradzanego lasu odwiedzają ludzie, aby zobaczyć jak na ten obszar coraz bardziej dynamicznie wraca życie. Ten obraz mówi o pracy leśników więcej niż najpiękniejsze i najbardziej wyszukane słowa...

W imieniu ponad 11 tysięcznej Braci Leśnej - członków Związku Leśników Polskich w Rzeczypospolitej Polskiej chylę czoła przed wszystkimi, którzy ratowali las 25 lat temu. Szczególne podziękowania składam wszystkim leśnikom i ich współpracownikom, którzy swoją wieloletnią pracą skutecznie odbudowali zniszczony las z pożytkiem dla przyrody oraz ludzi.

Darz Bór!

Jarosław Szalata

Przewodniczący ZLP w RP